

GŁOS

TRYBUNALSKI

Tomaszów-Mazowiecki—Piotrków-Trybunalski—Radomsko
Pl. Kościuszki 15, m. 31, tel. 3. Ul. Legionów 2, tel. 55. Karłowicza 19, tel. 88

PRENUMERATA:
MIESIĘCZNIE — — — — — zł. 4.—
KWARTALNIE ZGÓRY — — — — — zł. 10.—
z dostawą do domu lub przesyłką pocztową.

Konto P. K. O. Nr. 63042

OGŁOSZENIA:

Za wiersz milimetry, szerokości 60 milimetrów na pierwszej stronie 50 gr., na pozostałych stronach 35 gr., cyfrowe zagraniczne i w święta drożej o 25 proc., drobne na wyraz 10 gr., najmniej zł. 1.—, dla poszukujących pracy 5 gr., najmniej 50 gr.

Redaktor przyjmuje od 9 do 10-ej rano,
nieprzyjętych do druku rękojmisz redakcja
nie zwraca

Burzliwe posiedzenie Reichstagu

BERLIN, 28-I-28. (PAT). Na wczorajszym posiedzeniu parlamentu Rzeszy poseł demokratyczny z Bawarii Haas podkreślił, że naród niemiecki nie ma zaufania do swego sądownictwa i do swoich prawników, ponieważ pełno jest wśród partyjnych sędziów nacjonalistów. Pod koniec posiedzenia wczorajszego parlamentu narodowo-socialistyczny poseł dr. Frick spowodował dramatyczną wrzawę, żądając w arogantycznym tonie uwolnienia nacjonalistycznych morderców militarnych czarnej Reichswehry

Schultza i towarzyszy. Poatem poseł hitlewski domagał się amnestji dla morderców Rathenau i Erzbergera. Gdy mówca podkreślił, że czyni morderców są nikle w porównaniu z politycznymi zbrodniami Erzbergera i Rathenau, powstała olbrzymia wrzawa na ławach centrum, socjaliści, komunistów i całej lewicy. Kilku posłów rzuciło się na trybunę. Przewodniczący z trudem uratował mówcę od poturbowania.

Olbrzymie lawiny śnieżne w górach śląskich.

WROCLAW, 28-I-28. (PAT). Olbrzymie lawiny śnieżne na zachodnich stokach Seifengraben w pobliżu Hirschbergu zasypały baraki, w których znajdowały się kantyny. W jednej z kantyn został pogrzebany włas

ciciel restauracji górskiej, Haempel. Wszelkie próby odkopania zaspanych baraków i znajdujących się tam ludzi pozostały bez skutku.

Straszliwa burza przeszła nad Nowym Jorkiem.

NOWY JORK, 28-I-28. (AW). Wczoraj ponownie straszliwa burza nawiedziła Nowy Jork i całą okolicę. Burza trwała tylko przez krótki czas i przeniosła się na Ocean Atlantycki, pędząc w kierunku Europy. Cały szereg statków zostało rzuconych na

wybrzeże i zniszczonych. Rzeka Hudson wezbrała gwałtownie. Niżej położone ulice Nowego Jorku stoją pod wodą. Wszystkie parowce przybywające do Nowego Jorku, miały poważne opóźnienia.

Ks. Skalski skazany na 10 lat więzienia,

MOSKWA, 28-I-28. (PAT). W piątek wieczorem najwyższy sąd moskiewski skazał

ks. prałata Skalskiego na 10 lat więzienia i 5 lat utraty praw obywatelskich.

Proces morderców s.p. kuratora Sobieskiego we Lwowie.

LWÓW, 28-I-28 (AW). Dziś rozpoczęło się dalsze przesłuchiwanie oskarżonego Atamańczuka. Prokurator Laniewski zapytuje skąd czerpał fundusze na utrzymanie podczas pobytu we Lwowie. Oskarżony z całą stanowczością oświadcza, że nie może wymienić nazwiska osoby, która zaopatrywała go w pieniądze. Zeznaje dalej, że był w Kijowie, ale podczas służby w wojsku ukraińskim, oraz po raz drugi zaznacza, że osoba Czarniawskiego, który miał być jego mocodawcą w sprawach szpiegowskich i za silną go pieniądźmi miała być fikcją, która sam bez jakichkolwiek wpływów stworzył. Z kolei wyłoniła się kwestja jego wspólnej fotografii z Iwanem Werbickim, którą znaleziono w sekretarjacie organizacji szpiegowskiej w Krakowie. Atamańczuk wyjaśnia, że fotografował się przynajmniej dwa razy do roku i fotografie rozdawał pomiędzy znajomych. Co do zdjęcia wspólnego z Werbickim, twierdzi, że aczkolwiek stosunki między nimi były tylko towarzyskie, to zdjęcia te dokonali na pamięć wspólnej służby wojskowej. W szeregu dalszych pytań prokurator chce się dowiedzieć od Atamańczuka w jakim celu domagał się listownie od współobwinionego Derlycia kart mobilizacyjnych na co otrzymał odpowiedź, że słowa „mob” wcale nie używał, natomiast w liście prosił go o przesłanie „miodu” tj. miodu, następnie raz jeszcze stwierdza oskarżony, że dnia 19 października po południu był z Derlyciem w kinie i wyszedł z domu bez książek. Przewodniczący odczytuje mu zeznanie współobwinionego domu Dżula, który zeznał, że dnia tego Atamańczuk wyszedł z domu z książkami. Oskarżony zaprzecza temu i podtrzymuje, że o morderstwie dowiedział się dopiero następnego dnia z gazet. Następnie cały szereg pytań zadaje oskarżonemu zastępcą prawną strony poszkodowanej pani Sobieskiej dr. Nowak-Przygodzki, który starała się odpowiedziami pytaniami stwierdzić, że powo-

ływanie się oskarżony, iż dopiero od września 1926 r. bawił w Stryju jest nieprawdziwe, gdyż oskarżony nie mógł na to powołać ani jednego świadka.

Następnie rozpoczęło się przesłuchiwanie drugiego oskarżonego o zdradę główną, skrytobójcze morderstwo i szpiegostwo Iwana Werbickiego. Na wstępie Werbicki oświadcza, iż nie poczyna się do zbrodni zdrady głównej, ani do zbrodni skrytobójczego morderstwa, przynajmniej do współdziałania w szpiegostwie. W określeniu swego życiorysu od wybuchu wojny podaje, że gdy powrócił w roku 1925 z Czechosłowacji, nawiązał z nim znajomość niejaki Huk, który namawiał go do udziału w szpiegostwie i razu pewnego wysłał go do Łodzi, skąd niebawem jednak powrócił niemieckim odpowiednich dokumentów osobistych, za co spotkały go ze strony owego Huka wyrzuty. Ten sam Huk w styczniu 1927 r. wręczył mu do przechowania teczkę zawierającą rewolwer, maskę gazową i filmy, które policja znalazła w domu aresztowanego. Do tych faktów się przyznaje i to uważa za swój udział w szpiegostwie. Natomiast zaprzecza wszystkim faktom ujawnionym w śledztwie zwłaszcza udziału w morderstwie, podtrzymując swoje alibi. Dalej wypiera się jakiegokolwiek znajomości z sekretarką organizacji szpiegowskiej w Krakowie Pipczyńską. O treści listów pisanych przez niego do Janickiej z prośbą o przypilnowanie wysłania kart mobilizacyjnych i innych dokumentów wojskowych, których miał dostarczyć oskarżony Darmochoł, jak również listów pisanych przez niego z więzienia do narzeczonej, a zawierających instrukcje dla niej, jak ma zeznawać — udzieli odpowiedzi niewyraźnych dając chaotyczne i miejscami zupełnie niejasne wyjaśnienia.

Na tem rozprawę odroczone do poniedziałku.

Giełda.

Dowizy:

Belgia 124.17
Holandia 359.65
Londyn 43.44
Nowy Jork 8.90
Paryż 35.04 i pół.
Praga 26.41 i pół.
Szwajcaria 171.68
Włochy 47.22
Wiedeń 125.68.

Trzęsienie ziemi we Florencji.

RZYM, 28-I-28. (AW). Toskania nawiedzona została trzęsieniem ziemi. Szczególnie silne wstrząsy odczuło we Florencji.

Szczegółowych doniesień dotąd nie otrzymano.

Śmierć Blasco Ibaneza.

MENTONA, 28-I-28. (PAT). Dziś, o godz. 3 i pół zrana, w willi „Fontana Rosa” zmarł na zapalenie płuc pisarz hiszpański Blasco Ibanez. Przy łóżu śmierci pisarza znajdował się jego syn Zygfryd, przybyły z Hiszpanji o godz. 1-ej w nocy wraz z trzema lekarzami.

Szczegółowych doniesień dotąd nie otrzymano.

Przed procesem Białoruskiej Hromady.

WILNO, 28-I. (AW). Termin rozpoczęcia procesu białoruskiej włościjsko-robotniczej Hromady ustalony został ostatecznie na 23 lutego. Na sprawę powołanych zostało 420 świadków i 8 ekspertów, oraz 350 świadków odwoławczych. Ta ostatnia liczba nie jest według informacji „Dziennika Wileńskiego” dotąd zamknięta, gdyż z listy zgłoszonych świadków sąd znaczną część zdyskwalifikował, pozwalając jedynie stro-

nom na sprowadzenie ich do sądu własnym staraniem. Proces potrwa zapewne kilka miesięcy. Komplet sądcy stanowią: Owienko (przewodniczący), Jodziewicz i Osorejko (asesorowie). Oskarżonych bronić mają szereg wybitnych adwokatów, m. im. Babiański, Honigwil, Smiarowski z Warszawy oraz Głuszkiewicz ze Lwowa. Spodziewany jest również liczny zjazd prasy.

Nowe nadużycia w P. K. O.

KRAKÓW, 28-I. (PAT). „Naprzód” donosi, iż w ostatnich dniach władze PKO. w Krakowie i Poznaniu wpadły na ślad wielkich nadużyć przy podejmowaniu pieniędzy z tej instytucji. Nadużycia polegały na realizowaniu fałszywych czeków z książeczek wkładkowych PKO., puszczonej w obieg przez zorganizowaną szajkę oszustów.

Straty, jakie ponosi skarb państwa wskutek tych oszukańczych manipulacji, wynoszą podobno ponad 100.000 zł. Szajka oszustów dotychczas nie została ujęta, jednakże policja jest na ich tropie. PKO. w Krakowie poszkodowane jest na kilkadziesiąt tys. zł., a w Poznaniu kwota, podjęta przez oszustów jest znacznie większa.

Manewry sowieckie na pograniczu Polski.

WILNO, 28-I. (PAT). W pierwszych dniach bieżącego tygodnia w pobliżu granicy polsko-sowieckiej zostały rozpoczęte manewry sowieckiej straży granicznej oraz kilku puł-

ków, stacjonowanych w Mińsku i Płocku. Manewry przeprowadzane są w kilku rejonach.

Ostatnie wiadomości.

Nowa klasyfikacja polskich konsulatów.

Warszawa 28-I-28 r. [Tel. własny].
Od dnia 1 kwietnia r. b. Min. Spraw Zagranicznych przeprowadzą nową klasyfikację polskich konsulatów zagranicznych. Konsulaty będą dwóch klas: do klasy pierwszej należeć będą konsulaty w Pradze Czeskiej, Morawskiej Ostrawie, Rotterdamie, Hamburgu i Medjolanie; wszystkie inne konsulaty należeć będą do klasy drugiej.

Posiedzenie w Min. Komunikacji.

Warszawa 28-I-28 r. [Tel. własny].
Odbędzie się tutaj w Min. Komunikacji posiedzenie Technicznej Rady Kolejowej. Na posiedzeniu rozpatrywano cały szereg projektów, związanych z ujednoliceniem naszej komunikacji.

Rezerwa zbożowa.

Warszawa 28-I-28 r. [Tel. własny].
W Min. Spraw Wewn. odbyło się posiedzenie Komitetu do spraw państwowej rezerwy zbożowej. Uchwalono wnioski dla Komitetu Ekonomicznego dla organizacji rezerwy zbożowych na rok 1928 — 29. Posta-

nowiono również w dalszym ciągu nie u-poważniać Banku Rolnego do zakupu zboża, aby w ten sposób nie dopuścić do podwyżki tegoż przy większych ilościach zakupów.

Pertraktacje przemysłowców polsko-niemieckich na dobrej drodze.

Warszawa 28-I-28 r. [Tel. własny].
Jak nas informują, pertraktacje, które toczą się obecnie między przemysłowcami polskimi i niemieckimi (którzy bawią obecnie w Warszawie), są na dobrej drodze i nie wykluczone jest, że porozumienie między nimi zostanie osiągnięte.

Czy „13” zostanie unieważniona?

Warszawa 28-I-28 r. [Tel. własny].
Krąży tu wieści, że lista komunistyczna (Nr. 13) została unieważniona. Z tego też powodu doszło tu do demonstracji komunistycznej. Z kół oficjalnych, brak potwierdzenia wiadomości o unieważnieniu tej listy, wiadomo jedynie, że lista Nr. 13 została zakwestjonowana i odłożona do rozpatrzenia na nast. posiedzeniu Głównej Komisji Wyborczej.



NOWOŚCI KARNAWALOWE

**W MAGAZYNIE BLAWATNYM
STEFANA CZAJKOWSKIEGO W WARSZAWIE**
Tel. 136. ODDZIAŁ w PIOTRKOWIE SŁOWACKIEGO 1.

Skład obficie zaopatrzone na sezon bieżący:
w jedwabie, popeliny, welny, welwety, plusze i baranki; podszewki i watoliny; koldry watowe, koce, dery, kapy, narzutki; firanki, pokrycia meblowe; barchany i fanele; welwety miękkie do prania na szlafroki.

WĘGIEL, KOKS, DRZEWO OPALOWE

dostarcza do domów od 5 korcy

„ELIBOR“

Spółka Akcyjna „E. J. BORKOWSKI“
w Piotrkowie, ul. Kaliska 32, telefon 61.

Z technicznej rady kolejowej.

W tych dniach odbyło się w Min. Komunikacji pod przewodnictwem b. podsekretarza stanu inż. Eberhardta posiedzenie Technicznej Rady Kolejowej, na którym rozpatrzone m. in. projekty typowych dźwigów żelaznych do mostów, które mają być zainstalowane w portach i w główniejszych punktach przeładunkowych oraz projekt wagonu doświadczalnego do badań parowozów w ruchu. W rezultacie obszernej dyskusji wprowadzono pewne zmiany konstrukcyjne mostów projekt zaś wagonu do świadczalnego zaakceptowano bez zmiany. Ponadto Rada Techniczna rozważa o -

becnie sprawę warunków technicznych na dostawę szyn i krzyżownic dla kolei polskich. Szczegółowe opracowanie tych warunków Rada Techniczna powierzyła specjalnej komisji, w skład której powołano następujące osoby: wiceprezes Rady Technicznej prof. Wasiutyński (w charakterze przewodniczącego Komisji) prof. Politechniki Warszawskiej Broniewski, profesorowie Pol. Lit. Lwowskiej Huber i Wątorok oraz inżynier Zukowski. W pracach Komisji bierze również udział z ramienia syndykatu polskich hut żelaznych inż. Poradowski.

Ponura zbrodnia i samobójstwo w Warszawie.

Krwawy dramat miłosny w gmachu M. S. Wojsk.

W południe w gmachu M.S. Wojsk w Warszawie w korytarzu rozległo się 5 szybkich po sobie następujących wystrzałów rewolwerowych. Wybiegli na odgłos strzałów oficerowie i urzędnicy ujrzeni leżących w kałuży krwi na podłodze urzędniczą miejscową oraz plutonowego, który w kurczowo zacisniętej dłoni trzymał rewolwer systemu „browning” hiszpański.

Jak się okazało ofiarami krwawego dramatu byli: 25-letnia Zofia Krawczykowa ma szynistka Dep. Sanitarnego M. S. Wojsk. żona urzędnika pocztowego, zaś zabójcą i samobójcą — 23-letni Kajetan Głębocki,

plutonowy zatrudniony w Dep. Sprawiedliwości

Wkrótce na miejsce wypadku przybył lekarz miejscowy który stwierdził już zgon Krawczykowej i Głębockiego.

Z przeprowadzonego dochodzenia powiadkowego okazało się, iż Głębocki już od kilku tygodni atakował Krawczykową.

Atakowana nie zwracała wcale uwagi na zalety Głębockiego. Ten jednak z każdym dniem coraz bardziej zapalczywie narzucał się ze swoją miłością.

W ostatnich dniach Głębocki widząc, że

Krawczykowa bagatelizuje jego uczucia, zaczął grozić zemstą.

Wobec tego atakowana zwierzyła się z tem wobec koleżanek, oświadczając im, że zaczyna lękać się swego prześladowcy i że może skończyć się to tragicznie. W tych warunkach Krawczykowa wychodząc na korytarz — do innego wydziału, lub też wychodząc z biura do domu, zawsze starała się chodzić w towarzystwie koleżanek.

Wczoraj Krawczykowa mając napisaną korespondencję, zmuszona była wyjść z pokoju i udać się do innego wydziału. Na korytarzu idąc spotkała czyhający zapewne plutonowy Głębocki.

Po kilku minutach gorącej rozmowy z Krawczykową, Głębocki, wyjął nagle rewolwer i wystrzelił do Krawczykowej, celując w klatkę piersiową. Gdy ranna padła na po-

dłogi, zabójca dał z góry jeszcze dwa strzały, skierowane w pierś i czwarty — w głowę. Upewniwszy się, że wszystkie strzały były celne i że Krawczykowa została zabita, zabójca celnym strzałem w serce wymierzył sobie sprawiedliwość. Zmarła tragiczną śmiercią Krawczykowa żyła ze swym mężem w jaknajlepszej harmonii 4 lata. Mąż zabitej, jako urzędnik w ambulansie pocztowym, wyjechał do Stołpców.

Krawczykowa oprócz męża pozostawiła 3-letniego syna.

Na miejsce ponurej zbrodni przybył szef Dep. Sprawiedliwości gen. Daniec, a następnie ppłk. żandarmerji Piątkowski. Po sporządzeniu protokołu i oględzin ofiar krwawego dramatu, zwłoki przewieziono do košnicy.

Samobójstwo 16-letniego chłopca pod Łodzią.

Rzucił się pod koła lokomotywy i poniósł śmierć na miejscu.

Straszliwy wypadek wydarzył się w dniu onegdajszym we wsi Stare Rokicie pod Łodzią. We wsi tej zamieszkuje niejacy Bednarowie, dość zamożni gospodarze. Miał oni 16-letniego syna Stanisława. Pomiędzy rodzicami a synem często dochodziło do nieporozumień, na które chłopiec bardzo silnie reagował psychicznie. Gdy w dniu onegdajszym późnym wieczorem znów doszło do sprzeczki Stanisław Bednarek znajdując się w stanie najwyższego zdenerwowania, wybiegł z mieszkania i zanim kto-

kolwiek zdolał się zorientować rzucił się pod koła nadjeżdżającej lokomotywy kolei obwodowej, której tor przechodził tuż obok zagrody Bednarów. Stanisław Bednarek poniósł śmierć na miejscu. Ciało jego zostało w straszliwy sposób zmasakrowane. Na miejsce tragicznego wypadku przybyły władze policyjne, które wdrożyły energiczne dochodzenie. Straszna śmierć młodego chłopca wywarła wstrząsające wrażenie w całej okolicy.

B. poseł sejmowy przejechał na śmierć kobietę.

Na szosie pomiędzy Piątkiem a Łęczycą doszło wczoraj do strasznego wypadku samochodowego.

B. pos. Dzierżawski, jadąc samochodem z majątku swego Mikulice, w powiecie tu-

reckim najechał na przechodzącą szosą 50-letnią Małgorzatę Opalińską.

Opalińska, doznawszy wstrząsu mózgu i ciężkich ran głowy, zmarła na miejscu.

Z Piotrkowa i okolicy.

Bolączki wsi.

(Korespondencja własna „Głosu Trybunalskiego”).

Kłuki 27 stycznia 1928 r.

Niejednokrotnie na łamach „Głosu Trybunalskiego” była poruszana sprawa wychowania młodzieży, bądź to młodzieży szkolnej w miastach, bądź też młodzieży na wsi, w wieku od lat 14. Sprawa ta jednak niewielkiej uległa zmianie na lepsze. W miastach młodzież po wyjściu ze szkoły po czątkowej, zostaje przez rodziców oddana do średniego zakładu naukowego względnie do rzemieślniczej, mając możność dalszego kształcenia się, gdyż ci ostatni nawet muszą uczęszczać do szkół wieczorowych względnie na kursa gorzej jednak na wsi. Rodzice bowiem uszczęśliwieni, że dziecko nie potrzebuje „marnować czasu” na chodzenie do szkoły, zadawalają się wykorzystaniem go jako siły roboczej w gospodarstwie, nie troszcząc się prawie wcale o jego potrzeby duchowe. Wyrostek lat 16-18 a nawet i wcześniej pali już papierosy i pije wódkę jak stary pijak śpiewa sprośne piosenki i miota przekleństwami.

Pół biedy we wsi, gdzie jest szkoła, a na uczytel chętnie poza lekcjami oddaje się pracy nad wychowaniem starszej młodzieży nauczyciel bowiem jako siła inteligentna prędkiej skłoni młodzież do czytania pożytecznych książek i do urządzania godziwych rozrywek. Gorzej się jednak dzieje we wsiach w których szkół niema, a takich jest więcej. Wieczorami młodzi zbierają się w gromady idąc do sklepików a upiwszy się nie dają nikomu spokoju, rozbijając się po całej wsi. A w niedzielę na muzykach co się dzieje, wystarczy przeczytać kronikę policyjną, a czy to o każdym wypadku się pisze? Rodzice są prawie bezsilni, a niejedno króćtoerują wybryki swych synków. Zdarzają się nawet wypadki, że syn pobił ojca, jeżeli nie dźstanie pieniędzy na gorzałkę chociaż w tych wypadkach potrafił sobie sam poradzić, zabierając ojcu daninę w zbożu t. zw. ewiartki. Gdyby jednak rodzice chcieli widzieć swych synów lepszymi mogliby w każdej chwili ukrocić swawo-

H. Rider Haggard. 25

Żywy testament.

Parowiec, pasażerów przewożący, jest istną ciepłarnią Kupidyna i różni się od statku żaglowego tem, że choć na żaglowym początku i objawy przygotowania są takie same, choć ziarno z równą szybkością puszcza korzenie, a wzrasta i zakwita z taką samą siłą; jednakże ze smutkiem mi to wyznać przychodzi, że z tą samą szybkością wędnie i usycha. Podróż trwa zbyt długo, skutkiem czego zakochani wzajemnie za dobrze poznać się mogą. Żelazo ślubowin nie może być kute, póki jest gorące, i na długo przedtem nim upłyną trzy miesiące podróży, to jest całych dni dziewięćdziesiąt, żelazo to wystygnie i zczernieje, albo w najszczęśliwszym razie, słabe tylko zatrzyma ciepło. Ale na parowcu, jak to wszystkim podróżnym wiadomo, niema czasu na nic podobnego. Ja sam, ja tę powieść piszący, widziałem na własne oczy młodą parę, która, spotkawszy się po raz pierwszy w chwili odbijania od brzegów Madery, pobrała się tak prędko, że do Natału dopłynęła, małżeńską przy-

sizgą już związana. Takim się więc sposobem stało, że tegoż samego o którym mówiliśmy, wieczorem, odegrała się na pokładzie Kanguara tkiwa i prawdziwie melancholijna scena. Pan Tombey i p. Augusta Smithers oparli się jedno obok drugiego na poręcz, pokład opasającej, i patrzyli na fosforyczne połyski, w płatach piany przeświecające. Pan Tombey był zdenerwowany i zmieszany, pana Augusta zupełnie nie zmieszana i zastanawiająca się nad tem właśnie, że czarnemu charakterowi powieści, nad którą pracowała byłoby do twarzy z takim wężami, jakie pan Tombey posiadał.

Pan Tombey spoglądał na gwiazdziste niebo, na którym nisko wisieć się zdawał Krzyż Południowy, spoglądał na morze, grające światłem fosforycznym; ale z nieba, ani z morza nie przychodziło mu jakoś natchnienie, które zazwyczaj zresztą z wewnątrz, niż z zewnątrz przybywa. W końcu wszakże, zdobywszy się na bohaterską odwagę **rozpaczył**:

— Panno Smithers!... — zagadnął od wzruszenia głosem drżącym.

— Co, panie Tombay? — najspokojniej w świecie odpowiedziała Augusta.

— Panno Smithers, — ciągnął da-

lej, — panno Augusto, ja... nie wiem, co pani sobie o mnie pomyśli, ale ja... ja muszę powiedzieć pani... Nie wytrzymam dłużej... nie mogę! Ja panią kocham!

Augusta mało co nie podskoczyła w górę z zaskoczenia. Pan Tombey był dla niej bardzo, nawet więcej niż bardzo grzecznym, a ona, nie będąc ślepą ani ograniczoną, widziała, że mu się bardzo podoba, ale podobnego wyznania nie spodziewała się wcale, to też nagłość strzału, który do niej wymierzono, przeraziła ją prawie.

— Ależ, panie Tombey, — rzekła, nie kryjąc zdziwienia — pan znasz mnie zaledwie od dwóch tygodni?!

— Zakochany już byłem w pani po godzinnej znajomości, — przyznał się z widoczną szczerością. — Niech pani raczy mnie wysłuchać. Ja wiem, że nie jestem godzien pani, ale kocham panią... bardzo kocham i będę dobrym dla pani mężem... tak zaręczam, że dobrym będę. Przytem i majątek mam duży, a choć, ma się rozumieć, pani niewiele na to zważa, ale... jeżeli pani zażąda, mogę opuścić Nowo-Zelandję i zamieszkać w Anglii. Jak pani myśli? czy będzie mi pan mogła przyjąć? Jestem pewny, że przyjęła-by mnie pani, gdyby

pani wiedziała, jak bardzo kocham panią...

Augusta starała się, jak mogła, zebrać myśli. Człowiek ten widocznie ją kochał; nie można było nawet powątpiewać o szczerości słów jego; był to zresztą człowiek, podobnie jak mogący, gentleman niezaprzeczony... Jeżeli zostanie jego żoną, skończą się wszystkie jej kłopoty i utrapienia, będzie mogła oprzeć się spokojnie na silnym jego ramieniu. Kobieta, nawet najbardziej utalentowana, nie jest stworzoną do samodzielnego walki o byt; perspektywa więc wspólnotowarzystwa i obrońcy miała swoje powaby. Ale gdy się nad tem zastanawiała, stanęła jej na oczach wesoła, hoża twarz Eustache’a Meesona, przyczem zrodziło się w jej sercu słabe biuchno wprawdzie, ale mimo to wyraźne uczucie jakby odrazy dla młodego człowieka, który teraz w sprawie swego serca do niej przemawiał. Eustachy Meeson niczem był naturalnie dla niej; nie zamienili dotąd z sobą ani jednego słowa, znamińmy jego żywsze uczucie, i wszystkie zdawało się zatem przemawiać, że nigdy już w życiu nie zobaczy go Augusta. A jednak twarz jego stanęła teraz między nią a człowiekiem, u jej i oku stojącym. J.c.n.

Kino-Teatr MODERN Tomaszów Maz. ul. Piliczna 1, 6.

Od piątku d. 27 do poniedziałku d. 30 stycznia Wielka sensacja! Szczyt techniki kinematograficznej GÓRA REZERWISCI

W 12 wielkich aktach. Według głośnej powieści humorystycznej BRUCE BAIUSFATHERA osnutej na przygodach dwóch angielskich żołnierzy we Francji w czasie wiel. wojny świat. W roli głównej SYD CHAPLIN

Tania sprzedaż kaloszy i śniegowców NIŻEJ CEN FABRYCZNYCH. w znanej firmie J. LISTANOWSKI Plac Trybunalski 7.

Komplet WZORÓW ROBÓT załączonych do tygodnika „Kobieta Współczesna” w roku 1927—33 arkusze Cena 5 zł.

Młody człowiek Inteligentny, znajdzie praktykę w składzie papieru.

systemu. Ameryka zawdzięczając Catelli była pierwszą bodaj wyrazi-cielką reform, tam zresztą mamy na szerszą skalę stosowane testy i bada nia psychologiczne też znacznie są wyżej postawione.

NIE 10.000 LECZ DZIESIEĆ. W przedwczorajszym numerze „Głosu Trybunalskiego” w artykule pt. „Gruźlica w Polsce” podaliśmy, że „w państwach cywilizowanych jedno łóżko przypada na 10.000 obywateli, stosując się więc do tych norm, powinniśmy posiadać 56.000 łóżek wobec 560.000 chorych”.

Łódzka Pracownicy piekarscy w Łodzi otrzymali 10 proc. podwyżki płac. Wczoraj pod przewodnictwem okręgowego inspektora pracy p. Wojtkiewicza odbyła się konferencja w sprawie żądań podwyżkowych pracowników piekarskich.

UCZENICE KOMUNISTKI przed sądem. W dniu 20 lutego r.b. w łódzkim Sądzie Okręgowym odbędzie się rozprawa przeciwko sześciu uczennicom jednej ze szkół średnich w Łodzi, oskarżonym o przynależność do Związku Młodzieży Komunistycz. i szerzenie hasła antypaństwowych wśród młodzieży szkolnej.

Tomaszowska. Jutro posiedzenie Rady Miejskiej. Jutro, tj. w poniedziałek dn. 30 stycznia odbędzie się w Gmachu Ratusza o godz. 7 wiecz. posiedzenie Rady Miejskiej, z następującym porządkiem dziennym:

1) odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia, 2) Wybór wice-prezydenta 3) Wybór komisji radzieckich. pociągająca za sobą nie rok, nie dwa — ale dłuższy okres czasu. Pociągnałyby za sobą potrzeba wykształcenia nauczycielstwa w tym kierunku. Z metodą testów powinniśmy zapoznać się wtedy z obowiązku każdy pedago.

4) Zatwierdzenie poprzednio powziętych uchwał Rady Miejskiej. 5) Wolne wnioski. Nowy kierownik Ekspozytury Starostwa Brzezińskiego w Tomaszowie. Z początkiem lutego br. nowo naznaczony kierownik Ekspozytury Starostwa Brzezińskiego w Tomaszowie p. Ludwik Misiewski obejmuje urządowanie.

Ruch przedwyborczy. Prace bloku prorzadowego.

Drugie z kolei posiedzenie prorzadowego komitetu wyborczego w Tomaszowie odbędzie się w poniedziałek o godz. 8 wiecz. w lokalu własnym (Piliczna 6, dawniej Hipoteka).

Ostatecznie został uzupełniony ścisły komitet, który przegłosił się następująco: Prezes r. A. Rydzki, wice-prezes prof. Seweryn, skarbnik — Borzcki, sekretarz — prof. J. Leja, członkowie: M. Sapiński, J. Adamski, inż. D. Lichtenstein, Urbanczyk i Kowalewski.

Lokal bloku prorzadowego otwarty codziennie od 2 p. p. — 9. Osoby lub organizacje chcące złożyć akces do bloku prorzadowego, mogą zwrócić się w godzinach urzędowych do sekretarza prof. J. Leji. W lokalu tym mieści się bezpłatna czytelnia gazet.

Jak dowiadujemy się minister Romocki nie kandyduje z naszego okręgu na listę bloku prorzadowego. Na czołowiek miejscy tej listy znajdować się na nazwisko zasłużonego działacza samorządowego p. Drajny. Wymienia się również, że na dalszych miejscach znajdują się nazwiska: przedstawiciela NPR, Iwicy pow. Brzezińskiego, p. Szadkowskiego, prokuratora Rudnickiego wójta gminy Nikolajów, Świerkowa i przedstawiciela Związku Nauczycieli Szkół Pow. secznych Ocheńdowskiego.

Miejscowości narodowe na terenie powiatu Brzeziński i Piotrków, mandatu nie wy stawiają. Zawiał się natomiast żydowski komitet prorzadowy dla współpracy z komi tetem głównym. W ubiegłym tygodniu odbyło się organi zacyjne posiedzenie Zw. Ludowo-Narodo wego w Pałacu hr. Ostrowskiego.

Wice bloku prorzadowego odbędą się w Tomaszowie 12 i 26 lutego

NARZECZENSTWO „NA PRÓBE”. Istnieją w Ameryce w tym kraju wszelkich niepodobnieństw, tak zwa ne „małżeństwa na próbę”, dła czegoż by więc nie miały istnieć i „narzeczén stwa na próbę”? Wynałzami tego nowego „wyna łazku” w dziedzinie małżeńskiej byli: Władysław Piwowski, stały mie szkaniec wsi Cekanów, gm. Łazisko i Matrowa L. zam. w Tomaszowie przy ul. Zgorzelickiej. Było to na jednej z zabaw w noc sylwestrową w Tomaszowie. Piwowski, jedyny syn dość zamoż

went opuszczający szkołę posiadałby własną tabliczkę wykresu uzdol nien, któraby stała się najlepszą dlań wskazówką w wyborze zawodu; war tość takowej byłaby tem donioślejsza że otrzymane dane nie byłyby dowo nemi, lecz przeciwnie wywierające mi z badań nad nim eksperymentalnych więc wartości naukowej. Wyni ki naukowe pokrywałyby się z przy stosowaniem praktycznym!

Nasze szkolnictwo czeka reforma mozołna, którą wypadnie rozłożyć na dziesiątki lat. konieczna jednak jeśli nie chcemy zostać w tyle w sto sunku do Zachodu.

VI. Jeżeli w Polsce zdolności indywidu alne nie zawsze były właściwie oce nione, kiedy mowa o uczniach, to tłu maczy się tem, że nauczyciel w więk szości wypadków wydawał opinię o uczniu na podstawie ocen szkolnych zdolności określanych na zasadzie ocen i nie zawsze ścisłych spostrzeżeń, pod czas gdy ostatnie winien badać eksperymentalnie. Znajomość psycholo gji eksperymentalnej i testów jest warunkiem nieodzownym owych poczynañ. W Anglii w Londynie mamy już takich psychologów — testologów. Chcąc wcześniej przeprowadzić refor

nych rolników, przyszedłszy na zabawę odrazu spostrzegł przystojną brunetkę, wesoło się śmiejącą w gronie młodzieży. A i 23-letnia Matrona spo strzegła szykownie ubranego Władka, który cały czas wodził za nią roz kochanemi oczyma. Z natury nieśmiały, wziął na odwagę i poprosił nieznaną do walca. Silniejszy uścisk rąk i zwierzenia za dźwignęły nić sympatii między młodymi. Świetnie czuli się ze sobą, to też po całonocnej wspólnej zabawie, gdy nadeszła chwila rozstania przy rzekli sobie częściej się spotkać, a rozkochana Matrona wzięła mu nawet obrączkę i pierścionek, jako zadatek swej do niego sympatii, z za strzeżeniem zwrotu „na żądanie. Było to więc „narzeczénstwo na próbę”. To też gdy po paru spotkaniach, wskutek małego nieporozumienia, pokłóili się, zażądała zwrotu pierścien ka i obrączki. A gdy Piwowski nie chciał ich zwrócić zameldowała o powyższem policji, oceniając swą stratę na 50 zł. Dochodzenie w toku.

DAGFIN Grobowiec Miłości Piotrkowska. BEZPŁATNE PREMNUM. Niebawem podamy szczegóły o jednym z najbliższych rozlgosowań bezpłatnego prem num dla penerumatorów „Głosu Trybu nalskiego”.

Nasz konkurs. Dodatek ilustrowany „Głosu Trybu nalskiego”, poświęcony konkursowi na najpie kniejszą piotrkowiankę ukaże się w niedzie lę w dniu 5 lutego r.b. Będzie on opóźniony przeszło o miesiąc. Nie nasza w tem winą; jak już donieśliśmy ustalenie dwunastu kan dydatów do głosowania nie poszło tak łat wo, jak pierwotnie sądziłiśmy. Należy wziąć pod uwagę, że niektóre panie, choć w rze czywistości piękne, nie miały twarzy fotoge nicznych, a tu trzeba połączyć jedno z dru giem. Więc też nasz fotograf cierpliwie foto grafował piękne panie, niektóre po 3-4 razy gdy wręczał komitet sędziowski kan dydatki wybrał, przystąpiłiśmy do wykony wania klisz drukarskich, obecnie przystępu jemy do drukowania samego dodatku. Niektórzy posiadają nas o umyśle prze dłużenie wydania dodatku celem wzbudze nia większego zaciekawienia; jest to mnie manie zupełnie niesłuszne, gdyż ze swej strony czyniliśmy wszystko, co było w na szej mocy, aby ilustracje ukazały się możli wie najwcześniej. Dziś wszystko to należy do przeszłości i — jak już powiedzieliśmy — w następnej niedzielę ilustrowany doda tek „Głosu Trybunalskiego” będzie zawie rał podobizny dwunastu pań, najładniej szych ze zgłoszonych kandydatek. W dodatku będzie kupon do głosowania kuponny oddać należy w ciągu trzech dni. Nakład dodatku ilustrowanego będzie ściśle ograniczony. Wynik ogłosimy prawdopodobnie w na stępnej niedzielę.

mę dzisiejszego systemu szkolnego należałoby na uniwersytetach żadać od zdających egzaminy nauczyciel skie znajomości testów. Obowiązywa łyby on zarówno humanistów, jak i przyrodników fizyków matematyków krótko — każdego z nich. Staliby się oni po ukończeniu studiów i po wpra wieniu się w testowanie, tymi, któ rzyby podjęli właściwe badania eksperymentalne nad uczącą się młodzie żą. Wyniki statystyczne obliczalyby specjalisci. Nie wątpię, iż zdolność indywidu alne nie marnowałyby się w takim stopniu jak dotychczas. Tę reformę podjąć musi pokolenie pedagogów najbliższych lat, pedagogów wyшко lonych w testowaniu. Ale nie należy bynajmniej idąc śla dem tych badań pomiać dorobku przeszłości. Nie jedno i dziś jeszcze zaczerpnijemy z cennych uwag Ko mensego i Pestalozziego. Nie mniej do tej skarbnicy poczynañ darczą i nasze dzieje. Przeciwnie widząc ich wielkie dzieło uczmy się skromności, otecz my pietyzmem jeszcze większym uc czając się młodzieży, przyszłość Naro du! Dzieło to budujemy czynem i pra cą, pamiętajmy, że nie słaba ale silna Polska zwyciężała!

*] Mamy na uwadze zagadnienie czy mo że mówić o „inteligencji ogólnej” czy nie.

Dziś w Czarach przebiegnij nim sąd bozy powinny lansować finanty proza pierszuch

Kino-Teatr

„CZARY”

Piotrków Legionów 11.

Dziś i dni następnych Posagowo piękna i genialna MARION DAYIES w oczekiwany przepiękny, sensacyjny i niesłychanie emocjonującym filmie pt. „SAD BOŻY” (Maksymilian von Habsburg) Wielki dramat w 10 aktach: tytuł oryginalny „VOLANDA” Scenariusz osnuty na tle powieści Charles Majora VOLANDA

NA SCENIE! Góscinny występ Teatru „Wesoły Pajac” PROGRAM 6. Nr. 6. Część I. PROLOG — N. Bolska „ZŁOTY ŚRODEK” piosenka dla dorosłych wykona Waclaw Zdanowicz „LA FEMME” Rewolucja dwustrzałowa w jednym epizodzie w wykonaniu N. Bolskiej, Z. Regro i W. Zdanowicz Zapowiada NIUTA BOLSKA Część II. „GRAJ CYGANIE” muz. B. Easky wykona N. Bolska Poskromienie Zwierza dramat w 4 aktach z prologiem wykona Z. Regro. „UMAREMU KADZIDEO” Lekcja dla samobójców Awerczenki. wyk. Z. Regro i W. Zdanowicz.

TEATR „ODEON”

Piotrków, Aleja 9-go Maja 11.

Od czwartku 26 stycznia i dni następnych WIELKA PREMIERA OSEAWIONEGO ARCYFILMU TRZEJ UCZCIWI HULTAJE (3 BAD MEN) Epopeja z życia poszukiwaczy złota w 10 aktach. Rasowa australijka Olive BORDEN posagowo piękny George O'BRIEN Mistrz intrygantów LOU TELLEGEN

NA SCENIE! Teatr Artystyczno-Literacki pod dyrekcją S. Śliwińskiego „KAT z CYTADELI” Sketch w 1 akcie Balla Rzecz dzieje się w Warszawie DZIAŁ KONCERTOWY z udz. pp.: Nioskiej Winiarskiej, Lenczewskiego, Misiewicz „OSTATNIE NOWOŚCI WARSZAWY”

KINO-TEATR „APOLLO”

Piotrków Tryb. Plac Targowy 5.

TYLKO DWA DNI w sobotę 28 i niedzielę 29 stycznia 1928 r. Wyświetlany będzie obraz p. t.:

„OSTATNIA WALKA”

Z HARRY PEELEM Dramat sensacyjno-salonowy w 11 aktach. W roli g! HARRY PEEL Rzecz dzieje się w przeduczonych okolicach Hiszpanii. CENY MIEJSC: 80 gr., 100 i 120 gr.

„Radio”

Największe marzenia ludzkości spełniają się w naszej epoce.

Zeszłego roku rozpoczęła działalność swą linia radijofoniczna dla rozmów przywrotnych między Anglią a Stanami Zjednoczonymi. Linia ta czynna dzień i noc mimo wysokiej taryfy służy nie tylko bieżącym sprawom życia codziennego lecz zawsze swym rozmówcom dostarcza silnych wzruszeń szczególnie gdy rozmawiający znali się już dawniej. Obecnie dokonano jeszcze donioślejszej

próby na tej samej przestrzeni. Baird, który od lat pracuje nad telewizją, dokonał ostatnio próby pokazania żywej osoby na odległości Londyn — Nowy Jork. W stacji odbiorczej na specjalnej aparaturze widziano wyraźnie twarz i ręce, wyraźnie odbiła mimikę, poruszające się usta w czasie mówienia, jednym słowem całkowity wizerunek osoby mówiącej.

Niemcy wypowiadają Polsce wojnę radiową.

W Polsce mamy dotychczas już pięć stacji nadawczych radiowych, z których stacja w Katowicach jest najsilniejsza, sły chąc ją w znacznej odległości, nawet na aparatach najprostszej konstrukcji, tgnich i dla wszystkich dostępnych. Rodakom naszym z prastarej dzielnicy polskiej, ze Śląska, z części jego dziś nieste ty do Niemiec należącej stacja radiowa katowicka przynosi codziennie żywe słowo ich rodzinnej mowy, przynosi im wieść o Polsce, ich właściwej Ojczyźnie. Jakże nie mogło to wzbudzić oburzenia i złości naszych „kochanych” sąsiadów, którzy przeciw wszelkiemu siłom od setek lat starają się lud śląski zniemczyć, wynarodowić. Zaledwie parę miesięcy czynna jest stacja w Katowicach, a już Niemcy na Śląsku, w Gliwicach, kosztem znacznego nakładu pieniędzy, wybudować mają stację radio-

wa, jak piszą, silniejszą od katowickiej, aby przeszkodzić naszej stacji w nadawaniu odczytów muzyki, wiadomości i t. p. Każdy kto słuchał radio wie, że na zwykłym aparacie w bliskości stacji warszawskiej niepodobna słuchać innej, bo Warszawa zawsze ją zagłuszy. Tak też będzie dziać się na Śląsku stacja niemiecka w Gliwicach; utrudni więc słuchanie stacji polskiej katowickiej Polakom na Śląsku mieszkającym. Będzie mieszkańcom Górnego Śląska słuchającym stacji Katowickiej, przeskazywała niemiecka, zniechędzona przez nich, mowa niemiecka, pieśń i muzyka. Niemcy wypowiedziały więc Polsce wojnę radiową. Obawiać się jej nie mamy powodu; w razie potrzeby bez większych trudności nastąpić może zwiększenie mocy stacji katowickiej.

W blaskach kryształów.

Po perłach przyszła kolej na złote jaaszczurki i węże, I to się jednak spryskzy łą szybko, jeszcze szybciej od pereł, moda wprowadziła więc inną nowość — kamienie gwórcie — szlachetniejsze od sztucznych gwórcidełek, nieszanow. jednak przez nasze prababki, które odrzucałyby z oburzeniem propozycję włożenia czegoś podobnego na siebie. Teraz jednak kamienie uralskie i wszelkiego rodzaju gwórcie są w łasce u mody, przedewszystkiem zaś kryształy. Naszyniki z rżniętego kryształów, w połączeniu z imitacją emetystów, smaragdów, szafirów (rubiny nie są modne) — kładą do ciemnych wizerunków sukien eleganckie damy. Bransolety kryształowe, przełamujące światło lamp i zyrandoli w oświetlonej sali, efektownie wyglądają na ich smukłych rączkach. Kryształy więc są podstawą, zasadą w t. zw. biżuterji dzisiejszej, w dawnym pojęciu bowiem przyzwyczailiśmy się biżuterji nazywać tylko kamieniem drogocenne i szlachetne metale.

ja w tym wypadku jest zupełnie zbyteczna i niecelowa. Taką jest jednak moda! Natomiast dostosowanie turebki do ubioru głowy i pantofelków — w tualetach balowych, oczywiście — jest i ładne i harmonijne i temu pomyslowi można tylko przyklasnąć. Turebka ze starego brokatu z aplikacjami, także pantofelki i pomyslowy strój głowy z dominującym srebrnym odcieniem, tworzy całość zupełnie skończoną i elegancką. Dostosowanie tych trzech rzeczy nadaje odrazu piętno całej sylwetce. We Francji i Anglii damy „ubierające się” zwracają na to uwagę nawet w życiu codziennym, jednakże jest to wielki luksus gdyż trzeba mieć inną turebkę do każdego obuwia. Zresztą właściwie wywołuje to efekt w pokoju, a traci go na ulicy i przeważnie — przy sukniach wieczorowych i balowych. A to już nie będzie nastęrczało żadnej z pań trudności.

300 zł. DAM za wyrobienie posady biurowej, kasjera, inkasenta lub magazyniera. Posiadam 6-cio klasowe wykształcenie oraz praktykę. Mogę złożyć kaucję. Łaskawe zgłoszenia do administracji „Głosu Tryb.” pod 300—1000 153

REPARACJA KALOSZY. REPARUJĘ KALOSZE i SNIEGOWCE. ul. Cmentarna 5. M. Olczykowski. 1544

Elegancki Świat Kobiety używa tylko opaskę „HYGIENA” nabywać można tylko w Bazarze Amerykańskim I. ZAKS Sieradzka 10, po cenach fabrycznych. Wystrzegaj się falsyfikatów!

Licytacja.

O godz. 11-ej przed połudn. we wtorek, dn. 31-go stycznia 1928 roku, w magazynie przy ul. Tomickiego (naprzeciwko fabryki Joel i Ska) niżej podpisani sprzedadzą drogą publicznego przetargu następujące materiały: rury żeliwne (szmelc), rozmaite wyroby z żelaza, nakratki, żruby, żelazo płaskie, jedną podwójną żaluzję, oraz szmelc różnego rodzaju. Obowiązuje złożenie kaucji w wysokości 25% ceny oferowanej. Zastrzegamy sobie prawo nieuwzględnienia którejkolwiek lub wszystkich ofert 161 ULEN and COMPANY

Z ZAKŁADÓW SZKOLNYCH DLA INWALIDÓW.

W dniu 28 sierpnia 1927 roku do Piotrkowskich Państwowych Zakładów Szkolnych dla Inwalidów przybył w charakterze delegata Ministerstwa Pracy p. Bolesław Kański, który w dniu 19 listopada został mianowany dyrektorem Zakładów a p. Lilpop — kierownikiem działu reedukacyjno-szkolnego.

P. Bolesław Kański jest specjalistą działoów drzewnego i koszykarstwa, był długo letnim dyrektorem wielkich spółek akcyjnych, ostatnio znanej firmy „Wierzb” we Lwowie.

W dniu wczorajszym dekretem Min. Pracy p. Władysław Lilpop został zwolniony z zajmowanego dotychczas stanowiska kierownika działu reedukacyjno-szkolnego. Stanowisko to najprawdopodobniej pozostanie nieobsadzone.

HEJ SZALEJMY!

Na czwartkową Wielką Rewję Zabójkiny „Hej, Szalejmy!” prawie wszystkie bilety zostały już rozsprzedane a w dniu przedstawięcia napewno ich zabraknie. Pozostałe można dziś nabyć w cukierni radiowej p. Borczyk, Słowackiego 10.

KINO TEATR „CZARY.”

Dziś w niedzielę o godz. 1.30 po poł. na rzecz szkoły handlowej wyświetlany będzie doskonały program śmiechu, aktów 9 specjalnie dla młodzi.

Wejście dla wszystkich tylko 50 groszy.

Z ESTRADY.

Jak wiele może działać talent i praca na najskromniejszej nawet scenie — mamy tego przykład na artystach śliwińskiego, którzy w dalszym ciągu podniecają codziennie rosnący dla nich entuzjazm publiczności.

Pojedyńcze występy cieszą się wielkimi powodzeniem: Noakowska śpiewa ze swobodnym wdziękiem miłą piosenkę, Rybaczewska przemienia jest w „Pieprzykach”, Winiarska zaś tańczy z gracją mazurę; sketch p. t.

„Kat z Cytadeli” należy istotnie do dowcipnych i oryginalnych w pomysłach sztuk. Na ekranie: „Trzej uczciwi hultaje”, film osnuty na tle życia poszukiwaczy złota; uderza doskonale zdjęcia i ładne krajobrazy.

KOMITET BUDOWY POMNIKA DLA POWSTANCÓW 1863 roku na posiedzeniu swym w dniu 7 stycznia r. b. stwierdził, że zezbrana na ten cel suma 1980 zł. prawie zupełnie wyczerpaną została i dla wykończenia rozpoczętych robót potrzeba będzie jeszcze około 1500 zł. Postanowiono przeto zwrócić się ponownie do społeczeństwa z prośbą o dalsze składki, aby na koniec maja r. b. można było urządzić przeniesienie szczątków bohaterów do poświęconej już ziemi. Zarówno głęboka cześć dla obrońców Wolności, jak i godność nasza narodowa wymagają, aby uroczystość ta przybrała charakter imponujący.

Przewodniczący Komitetu: (.) M. R. WITANOWSKI, Sekretarz: J. Tokarski - nauczyciel.

Komunikat.

Zarząd Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Piotrkowa komunikuje, że w dniu 29 stycznia r. b. w niedzielę o g. 3 p. p. w sali Tow. Pióroznyczości ul. Piłsudskiego L. 75 odbędzie się Zebranie Przedwyborcze z udziałem prelegenta z Warszawy Redaktora „Miasta Piotrków” P. Janikowskiego.

Właściciele nieruchomości m. Piotrkowa proszeni są o jaknajliczniejsze przybycie. 162 ZARZĄD.

Od administracji.

DO WSZYSTKICH SPRZĘDAWCÓW „GŁOSU TRYBUNALSKIEGO”.

W poniedziałek 30 stycznia r. b. rozpoczą niemy przyjmowanie zamówień na „Głos Trybunalski” z dodatkiem ilustrowanym, poświęconym konkursowi na najpiękniejszą piotrkowiankę. Każdy dodatek będzie zawierał jeden kupon do głosowania.

Nakład ściśle ograniczony. „Głos Trybunalski” z tym dodatkiem ilustrowanym będzie wydawany kolejno według przyjętych zamówień.

Z prasy.

CZWARTY ZESZYT „ŚWIATA”.

Czwarty, bieżący zeszyt „Świata” przynosi artykuły: sen. St. Posnera pt. „Nad Prze paścią”, J. Lorentowicza „Nieznane fragmenty arcydzieła”, W. Grubińskiego „W Warszawie niema kabaretów” oraz bogatą kronikę polityczną, literacką i artystyczną. Wiersz Or-Or’a „Za dawnych, dobrych lat” oraz satyra J. Ejsmonda pt. „Radość dziełich zwierząt i zastrzeżenia „osła” dodaje treści tego zeszytu poetyckiego polotu. W dziale beletrystycznym „Świat” drukuje po wieść Zofji Nalkowskiej pt. „Niedobra miłość” i pamiętnik St. Przybyszewskiego pt. „Wśród Swoich”.

Z Kursów dla Dorosłych m. Piotrkowa.

W dniu 29 stycznia tj. w niedzielę w sali im. Kilińskiego odbędzie się przedstawienie amatorskie pt. „Krewniak z Ameryki” humoreska i „Poseł czy kominiarz” farsa, w wykonaniu „Koła Młodzieży na Kursach dla Dorosłych pod reżyserją p. Knappa. Początek o godz. 7 wiecz. Ceny miejsc od 80 gr. do 3 zł. Dochód przeznaczony jest na cele kulturalno-oświatowe.

Na dochód zakładu wychowawczego przy Katolickim Tow. Dobroczynności w Piotrkowie. Zostaną odebrane przez działkę Towarzystwa Dobroczynności DZIŚ w niedzielę

JASEŁKA

Obraz sceniczny w 3-ach aktach 5 odsłon.

1. Powitanie gości przez pasterzy.
 2. Obóz pasterzy,
 3. Pałac Heroda,
 4. Pokłon pasterzy przy złóbku
 5. Zabawy i gry sceniczne.
 6. Zakończy żywy obraz
- Ceny miejsc I 1 zł., II 80 gr., III 60 gr. Początek o godzinie 6-jej wieczorem. Podczas antraków przygrywać będzie orkiestra 25 pułku piechoty.

Ogłoszenie

4/28.

Do rejestru Sądu Okręgowego, jako Rejestrowego, w Piotrkowie w dziale „A” wpisano:

4779. — Jan Socik. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest prowadzenie sklepu spożywczego oraz wyrobów tytoniowych. Siedziba przedsiębiorstwa — wieś Rzejowice, gm. Przerąb, pow. Radomskiego. Data rozpoczęcia czynności — 1 lipiec 1925 r. Właścicielem jest Jan Socik, zam. w Rzejowicach, gm. Przerąb, pow. Radomskiego. Prokury nie udzielono. Intercyzy nie zawarto.

4780. — Motel Dłużnowski. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest sprzedaż wapna, chlorku i farbki do wapna. Siedziba — Bełchatów, Stary Rynek Nr. 20. Data rozpoczęcia czynności — 1914 rok. Właścicielem jest Motel Dłużnowski, zam. w Bełchatowie. Prokury nie udzielono. Intercyzy nie zawarto.

4782. — Walenty Kulawiak. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest prowadzenie sklepu spożywczego. Siedziba przedsiębiorstwa — Piaszczyce, gm. Gosławice, pow. Radomskiego. Data rozpoczęcia czynności — 28 styczeń 1927 r. Właścicielem jest Walenty Kulawiak, zam. w Piaszczykach, gm. Gosławice, pow. Radomskiego. Prokury nie udzielono. Intercyzy nie zawarto.

4783. — Piotr Sielec. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest prowadzenie sklepu spożywczego. Siedziba — Radomsko, ul. Przedborska Nr. 69. Data rozpoczęcia czynności — 1924 rok. Właścicielem jest Piotr Sielec, zam. w Radomsku, ul. Przedborska Nr. 69. Prokury nie udzielono. Intercyzy nie zawarto.

4784. — Mateusz Matyja. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest prowadzenie sklepu spożywczego i wyrobów tytoniowych. Siedziba — Wola Wiewiecka, gm. Zamoście, pow. Radomskiego. Data rozpoczęcia czynności — 1 styczeń 1920 r. Właścicielem jest Mateusz Matyja, zam. w Woli Wiewieckiej, gm. Zamoście. Prokury nie udzielono. Intercyzy nie zawarto.

4785. — Prakseda Sukiennik. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest prowadzenie restauracji. Siedziba przedsiębiorstwa — Brzeźnica Nowa, pow. Radomskiego. Data rozpoczęcia czynności — 1 lipiec 1909 roku. Właścicielką jest Prakseda Sukiennik, zma. w osadzie Brzeźnica Nowa, pow. Radomskiego. Prokury nie udzielono. Intercyzy nie zawarto.

„A” II-ie wpisy.

648. — Dnia 16 grudnia 1927 roku pod Nr. kol. 2-im do rejestru firmy „A. Waszkowicz i J. Weinter” w Radomsku wpisano dodatkowo: Na mocy aktu zawiązania spółki „A. Waszkowicz i J. Weinter” — Fabryka wyrobów stolarskich i budowlanych w Radomsku, zeznanego przed Stani- sławem Poradowskim w dniu 16 stycznia 1921 roku za Nr. 943 p. o. notariusza Dębskiego w Radomsku — wszelkie zobowiązania, obligi, weksle i przekazy w imieniu spółki podpisane będą wspólnie, zaś czeki podpisane będą jeden ze współników — pod stemplem firmowym. Wszelką korespondencję, kwity, przesyłki, depesze wartościowe i pieniężne z poczty, telegrafu i stacji kolejowej — otrzymywać będzie jeden ze współników za swoim pokwitowaniem pod stemplem firmowym.

671. — Dnia 30 grudnia 1927 roku

pod Nr. kol. 3-im wpisano: Siedziba przedsiębiorstwa „E. A. Müller” fabryka sukna w Tomaszowie Mazowieckim, ul. Jeziorna Nr. 28. Prokury nie udzielono. Na mocy aktu intercyzy, zeznanego przed notariuszem Janem Rożyckim w Tomaszowie w dniu 25 września — ósmego października 1901 r. za Nr. rep. 1034 — pomiędzy Eugeniuszem — Aleksandrem Müllerem, a obecną jego żoną Adelina z Banerów ustanowiono rozdzielność majątku, posiadane przez każdego z nich w chwili zawarcia związku małżeńskiego, jak również majątku otrzymanego przez nich drogą spadku, darowizny lub przypadkiem w czasie trwania małżeństwa oraz wspólność majątku dorobkowego.

1210. — Dnia 31 grudnia 1927 roku pod Nr. kol. 2-im wpisano: Obaj spółnicy firmy „Sz. Krakowski i Ch. Gitler” tartak i handel drzewem w Radomsku zarządzać będą spółką nieograniczenie i niezależnie jeden od drugiego, a to każdy ze współników może być imieniem spółki podpisywać pod stemplem firmowym wszelkie zobowiązania i umowy — jak wyświadczać, przyjmować do zapłaty i cedenować weksle, przekazy, obligi, czeki, wydawać pełnomocnictwa oraz dokonywać wszelkiego rodzaju kupna rzecz spółki.

3261. — Dnia 17 grudnia 1927 r. pod Nr. kol. 2-im wpisano: Firma — Symcha Rafalowicz — sprzedaż towarów lokciowych w Tomaszowie Mazowieckim Plac Kościuszki Nr. 24 została z dniem 31 grudnia 1926 r. zlikwidowana.

Dział „B” I-ie wpisy.

260. — Dnia 31 grudnia 1927 roku — Częstołowskie Zakłady Elektrotechniczne dla Instalacji Światła i Siły — inż. F. Dawidowicz i W. Bolkowski — spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest zaprowadzenie instalacji elektrycznych. Siedziba — Radomsko, ul. Brzeźnicka Nr. 1. Data rozpoczęcia czynności — 9 sierpień 1927 roku. Kapitał zakładowy wynosi trzy tysiące złotych, podzielony na 30 udziałów po 100 złotych każdy i został całkowicie wpłacony. Zarząd spółki należy do obu spółników, to jest do Feliksa Dawidowicza i Wilhelma Bolkowskiego z tem, że wszelkie zobowiązania spółki jak: umowy, weksle, akcepty, obligi, przekazy, czeki, żyro, cesje, a także odbieranie należności, listy wartościowe i pieniądze, przekazy i zaliczenia pieniężne winny być dla swej ważności podpisane kolektywnie przez obu współników pod pieczęcią firmową. Każdy współnik pojedynczo może być w imieniu spółki podpisywać zwykłą niezawierającą zobowiązań korespondencję, odbierać listy polecenne, przesyłki, towary, dowody przewozowe, dokumenty urzędowe i inne, tudzież prowadzić sprawy spółki w sądach i urzędach. Prokury nie udzielono. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, zawarta na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Jasińskim w Częstochowie w dniu 9 sierpnia 1927 roku za Nr. 3131 na okres dwuletni — to jest do 1 sierpnia 1929 roku z automatycznym przedłużaniem się z roku na rok w braku terminowego wypowiedzenia spółki przez któregokolwiek ze współników.

Dział „B” II-ie wpisy.

141. — Dnia 20 grudnia 1927 r. pod Nr. kol. 4-ym wpisano: do rejestru firmy „Aleksander Müller spółka akcyjna — fabryka dywanów i wyrobów

kokosowych w Tomaszowie Mazowieckim wciągnięto wpis uzupełniający: „Aleksander Müller, Tomaszowska Fabryka Dywanów, Chodników i Wyrobów Kokosowych — Spółka Akcyjna”. Kapitał zakładowy spółki został powiększony do dwóch milionów pięciuset tysięcy złotych, podzielony na dziesięć tysięcy sztuk akcji po dwieście pięćdziesiąt złotych każda.

200. — Dnia 12 grudnia 1927 roku pod Nr. kol. 2-im wpisano: Spółka „Tartak Parowy w Ujeździe — Inżynier S. Cedroński i S-ka — spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” na mocy aktów z dnia 21 października 1926 r. Nr. rep. 3514 i z dnia 25 października 1926 r. Nr. rep. 3541 została rozwiązana a firma wykreślona z rejestru handlowego.

Sekretarz Rejestrowy:
Jan Moszalski.

Obwieszczenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym rew. I pow. Piotrkowskiego, w Piotrkowie zamieszkały, na zasadzie art. 1630 P. C., ogłasza, iż w dniu 5 marca r. 1928 o godz. 10 z rana w Piotrkowie przy ul. Tomiczkiego Nr. 13, w miejscu przechowania przedmiotów, w pomieszczeniach firmy: „Joel i S-ka” w Piotrkowie, na dług kopalni Ks. Pszczyńskiego, odbędzie się sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości, oszacowanych na 1200 zł. należących do Ludwika Warwasiańskiego, a mianowicie: samochodu ciężarowego firmy: „White”.

Komornik Sądowy
Ludwik Grabowski.

163

DOM ROLNICZY
H. Mühsam
Sp. Akc.
Właściciel
Poleca Hurtowo i Detalicznie wszelkie
NASIONA
w wyborowych gatunkach.
Cenniki i specjalne oferty wysyłamy na żądanie bezpłatnie.

116

Świetna okazja
Dla panów kolejarzy i urzędników państwowych 500 kroków od towarowej stacji (Pekinu) i Hali Targowej 300 kroków od Parku, Gimnazjum I i II, kościoła i urzędów etc. do sprzedania
Ogród
na działki przy ul. Krakowskiej i Jagiellońskiej, miejscowość górzysta — sucha, odpowiednia na letnisko. Wiadomość u p. I. Wisniewskiego Jagielłowska 3. 136

SPRZEDAŻ DELIKATESÓW I NAPOJÓW CIECZKAWYCH ORAZ TRAFIKA
W. Jankowskiej
polecą:
ciasta, ciastka, czekolady, cukierki, oraz wyroby tytoniowe
Kawa — Herbata — Kakao
Śniadania — Obiady — Kolacje.

OKAZYJNIE do nabycia mebelki salonikowe, kryte szafirowym pluszem. Cena zł. 400. Wiadomość Piłsudskiego 52 m. 7 III p. front. 50

ZGINEŁA legitymacja wydana przez Urząd Pośrednictwa Pracy w Piotrkowie na nazwisko Franciszka Aksmana zam. w Piotrkowie Jerozolimską 11 Takowe niniejszym unieważnia się. 157

SPRZEDAM zaraz w dobrym punkcie 250 przętów ziemi bardzo tanio. Wiadomość u Anteriego Litwina ul. Szydłowska 16 160

DO WYNAJĘCIA: od zaraz pokój przy rodzinie Żelazna 8, m. 5. 168

Choroby piersiowe są uleczalne!

Spytajcie się Swego Lekarza, a ten wam powie, że Balsam Tioolan-Age jest użyciem środkiem przeciwko chorobom płucnym, zalecany przez powag lekarzy. BALSAM TIOOLAN-AGE leczy brzoń, gruźlicę, kaszel, katar, ułatwia wydzielenie się płuciny, wzmacnia organizm, powiększa wycię ciała, obniża temperaturę ciała. Sprzedają apteki i skład główny: Apteka A. GASECKIEGO, WARSZAWA, FRETA 16.

DBAJCIE O SWOJE ZDROWIE!

Szwajcarskie gorzkie zioła (z marką kgut) usuwają choroby żołądka, kisielca, obstrukcje, kamienie żółciowe, t. p. Idealny, naturalny, łagodny środek przeczyszczający, ułatwiający przecięcie nadmiernej otyłości. Popędzają apetyt i wzmacniają organizm. Pudełko zł. 1.50. Sprzedają apteki i skład apteczne, skład główny apteka A. Gaseckiego, Warszawa.

D-r. med. FAJMAN
przyjmuje od 12 — 2 i od 4^{1/2} — 7 ni. Piłsudskiego L. 67 II piętro

PRZEPISUJE NA MASZYNE
Piotrków Trybunalski,
ul. Legionów 2. tel. 55.

ZGINEŁA książeczka wojskowa wydana przez PKU. Piotrków, na nazwisko Lotera Jankla zam. w Piotrkowie, Bujnowska 26 170

ZAGINAŁ w dniu 23 bm. w Ujeździe, w restauracji Ciernika portfel z następującymi dokumentami: 1) 3 weksle „in blanco” — na sumę 250 zł., 100 zł. i 55 zł., wszystkie podpisane przez Jana Lecha, zam. we wsi Zawada, gm. Łazisko, 2) zaświadczenie na prawo kupna ziemi na imię Lecha; 3) Świadczenie ślubne. Ogłoszeniem tem powyższe dokumenty unieważnia się. 172

ZAGINAŁ pis, ponter niemiecki, biały w brązowej laty, ogon obusty, wabi się „Miko”. Odprowadzić: ul. Legionów 14. 171

ZGINEŁA karta powołania do wojska wydana przez PKU. Piotrków na nazwisko Grabca Adama zam. we wsi Ostoja gm. Bujny Szlacheckie, p. Zelów. Takową unieważnia się. 166

PRZYJME chłopca do terminu J. Brzeźnicki. Zakład stolarski Zamkowa 4 133

SPRZEDAM dużą nową stodołę w ryglówkę. Wiadomość: Piłsudskiego 73 m. 7.

DOM Z OGRODEM do sprzedania. Wiadomość Polna Nr. 13 u właściciela. 149

POKÓJ do wynajęcia od zaraz umeblovany, kuchnia wspólna dla samotnych lub małżeństwa bezdzietnych. Wiadomość: Kaliska 49 m. 7 od godz. 5 wiecz. 163

POSZUKUJE mieszkania czteropokojowego z kuchnią, suchego, słonecznego z wszelkimi wygodami. Oferty pod „dyskrecja” upraszam składać w adm. „Głosu Trybunalskiego” w Piotrkowie ul. Legionów 2. 137

CHROMANTKA „MARMONA”. Piotrków Tryb. Kaliska 23. Przeszłość, terażniejszość przyszłość. 11015

ZGINEŁA książeczka wojskowa i karta demob. wydana przez P. K. U. Piotrków na nazwisko Pudółko Stanisława, zam. w Sulejowie ul. Taraszczyńska Nr. 4. Dokumenty powyższe unieważnia się. 165.

KWIATY Od 1 bm. polecam w wielkim wyborze kwiaty sztuczne batystowe, pluszowe i jedwabne na karnawał dla Pań oraz kwiaty dekoracyjne po cenach przystępnych. Wittovej pracownia kwiatów przy ul. Polnej Nr. 5 m. 4. 6

MIÓD kuracyjny czysto pszczelny z własnej pasieki już nadszedł, sprzedają po cenie za 1 kg. 3,50 gr. Piotrków, ul. Sulejowska Nr. 2 (Pałac Psarskiego I piętro) 12016

POSZUKUJE się rutynowanej sklepowej z gwarancją zł. 1000. Wiadomość w biurze Rob. Spół. Spoż. „Spójnia” ul. Piłsudskiego 64. 169